

**Protokół Nr 66/VI/2022**  
**posiedzenia Komisji Transportu i Ruchu Drogowego**  
**Rady Miejskiej w Łodzi**  
**z dnia 30 czerwca 2022 r.**  
**posiedzenie on-line**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

stan Komisji - 8 radnych

obecnych - 8 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla radnych stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla gości stanowią załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

**II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:**

Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz.

**III. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z dnia 9 czerwca 2022 r.
3. Podsumowanie spotkań władz miasta z mieszkańcami na przebudowywanych ulicach Obywatelskiej i Przybyszewskiego.
4. Plany remontów ulic w okresie wakacyjnym.
5. Ciągi piesze i rowerowe w tymczasowej organizacji ruchu podczas prowadzonych inwestycji:
  - a. przebudowy Placu Wolności oraz ulicy Północnej,
  - b. remontu elewacji i budowy w centralnej części Trasy WZ,
  - c. remontu zajezdni Chocianowice,
  - d. budowy przystanku kolejowego przy ulicy Zielonej.
6. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

#### **IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia:**

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz** powitał obecnych on-line radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

#### **Ad pkt 1. Przyjęcie porządku obrad.**

**Przewodniczący Komisji** przedstawił proponowany porządek posiedzenia i zaproponował poszerzenie go o punkt 1a. dotyczący wyboru wiceprzewodniczącego Komisji. Ponadto na prośbę przedstawiciela BIM pkt. 5 przesunięto do pkt. 2.

#### **Porządek po zmianach:**

1. Przyjęcie porządku obrad.
  - 1a. Wybór wiceprzewodniczącego Komisji Transportu i Ruchu Drogowego Rady Miejskiej w Łodzi.
2. Przyjęcie protokołu z dnia 9 czerwca 2022 r.
3. Ciągi piesze i rowerowe w tymczasowej organizacji ruchu podczas prowadzonych inwestycji:
  - a. przebudowy Placu Wolności oraz ulicy Północnej,
  - b. remontu elewacji i budowy w centralnej części Trasy WZ,
  - c. remontu zajezdni Chocianowice,
  - d. budowy przystanku kolejowego przy ulicy Zielonej.
4. Przyjęcie protokołu z dnia 9 czerwca 2022 r.
5. Podsumowanie spotkań władz miasta z mieszkańcami na przebudowywanych ulicach Obywatelskiej i Przybyszewskiego.
6. Plany remontów ulic w okresie wakacyjnym.
7. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie przyjęcie zmienionego porządku posiedzenia. Komisja w głosowaniu przy 4 głosach „za” braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” przyjęła zmieniony porządek posiedzenia.

#### **Ad. pkt. 1a. Wybór wiceprzewodniczącego Komisji Transportu i Ruchu Drogowego Rady Miejskiej w Łodzi.**

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz** zgłosił kandydaturę radnego p. Roberta Pawlaka.

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz** zapytał kandydata, czy wyraża zgodę na kandydowanie.

**Radny p. Robert Pawlak** wyraził zgodę.

**W głosowaniu:** przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” radny p. Robert Pawlak został wybrany na funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Transportu i Ruchu Drogowego Rady Miejskiej w Łodzi.

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz** pogratulował wyborcu nowemu wiceprzewodniczącemu Komisji.

*Pkt. 5 porządku posiedzenia jest rozpatrywany jako pkt. 2.*

**Ad. pkt. 2. Ciągi piesze i rowerowe w tymczasowej organizacji ruchu podczas prowadzonych inwestycji:**

- a. przebudowy Placu Wolności oraz ulicy Północnej,**
- b. remontu elewacji i budowy w centralnej części Trasy WZ,**
- c. remontu zajezdni Chocianowice,**
- d. budowy przystanku kolejowego przy ulicy Zielonej.**

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Chciałem na dzisiejszej Komisji porozmawiać o problemach związanych z przerwaniem różnych ciągów pieszych oraz rowerowych. Często stawialiśmy mieszkańców w takiej sytuacji, że jeśli chcieli gdzieś bezpiecznie przejechać rowerem czy przejść pieszo, formalnie łamali prawo i mogli być narażeni na jakieś kary, choć nie taka była nasza intencja wyznaczając te różne alternatywne przejścia i przejazdy. Takim najbardziej charakterystycznym punktem, od którego omówienia chciałbym zacząć jest problem przebudowy Placu Wolności, obok którego toczy się przebudowa ulicy Północnej. Jest to taki spójny odcinek, który jest chyba drugim najważniejszym ciągiem rowerowym na terenie naszego Miasta i został przerwany przez prowadzenie prac na tych dwóch inwestycjach. O ile rozumiem, że to jest dosyć problematyczne skonstruować jakąś infrastrukturę rowerową na ulicy Północnej, o tyle dziwi mnie fakt, że rowerzyści nie mogą formalnie poruszać się po Placu Wolności. Prosiłbym, żeby przedstawiciel BIM poinformował Komisję, kto faktycznie może

się tam poruszać, a kto nie, z czego to wynika, jak to wygląda na tę chwilę i jak to będzie w przyszłości.”

**P.o. dyrektora Biura Inżyniera Miasta p. Michał Gogolewski:** „Jeżeli chodzi o Plac Wolności i ulicę Nowomiejską, Północną i inne lokalizacje jest nie za dobrze, że nie ma tutaj wykonawcy prac. Niejednokrotnie zgłaszaliśmy się do nich, prowadziliśmy w przypadku Placu Wolności rozmowy na temat dopuszczenia rowerzystów i już na etapie rozmów z wykonawcami były duże wątpliwości co do tego. Niejednokrotnie kierownicy budów nie godzą się na to, żeby rowery poruszały się na terenie budowy i w tym przypadku taka rozmowa miała miejsce. Aktualnie ruch pieszych jest zachowany od strony ulicy Nowomiejskiej. Piesi poruszają się starymi chodnikami. Przejścia dla pieszych przez ciąg wschód – zachód są wyznaczone przy wlocie z ulicy Legionów i Pomorskiej. Natomiast kierownik budowy i wykonawca nie wyrazili zgody na ruch rowerów po terenie budowy.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Czy każda organizacja ruchu, która jest wprowadzana na terenie naszego Miasta musi przejść waszą akceptację?”

**P.o. dyrektora Biura Inżyniera Miasta p. Michał Gogolewski:** „Tak.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „W takim razie to chyba my jesteśmy tym, która stawia warunki. Wybierając wykonawcę możemy mu narzucić pewne rozwiązania jak choćby zachowanie ciągów pieszych. Teraz pomimo trwającej budowy ruch samochodów i autobusów na terenie Placu Wolności jest dopuszczony. Co zatem się stało, że akurat nie możemy wymusić tam ruchu rowerów? Ruch rowerów odbywałby się tym samym ciągiem co pieszych, zachowana jest szerokość i wszystko jest w porządku.”

**P.o. dyrektora Biura Inżyniera Miasta p. Michał Gogolewski:** „Bardzo niedobrze, że na tym spotkaniu nie ma wykonawcy, nie ma kierownika budowy, bo już do niego zwracaliśmy się w tym temacie. Ruch samochodowy jest zachowany tylko w relacji wschód – zachód i od strony ulicy Nowomiejskiej tylko dla wjazdów docelowych. Zwracaliśmy się do wykonawcy budowy, natomiast on z przyczyn technologicznych, bezpieczeństwa nie widział możliwości dopuszczenia rowerzystów na placu budowy.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Czy w takiej sytuacji to nie jest tak, że to my, a dokładnie ZIM popełnił jakiś błąd w postaci niewpisania takiego oczekiwania podczas rozmów z wykonawcą?”

**P.o. dyrektora Biura Inżyniera Miasta p. Michał Gogolewski:** „Być może tutaj tych składowych jest więcej tzn. jest to termin, koszt wykonania tych inwestycji. Być może udałoby mu się zachować jakąś ciągłość większej swobody ruchu zarówno pieszych jak i rowerów, ale

gdyby to podzielił na większą ilość etapów i gdyby czas realizacji takiej inwestycji był dłuższy.”

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich p. Agnieszka Kowalewska – Wójcik:** „Zarządowi Inwestycji Miejskich przede wszystkim zależy na postępie robót, żeby zrobić wszystko i dać warunki wykonawcy takie, żeby mógł o czasie zrealizować zadanie inwestycyjne. Postęp jest dla nas najważniejszy. Należy pamiętać, że im szybciej ten kontrakt się skończy tym całkowicie ruch, nie tylko rowerowy, ale cały ruch w Mieście zostanie przywrócony na tym odcinku. My nie analizujemy jako ZIM organizacji ruchu przy zamkniętych lub remontowanych ulicach. Dokumenty zostają złożone do ZDiT, tam wszystkie wydziały wypowiadają się na ten temat, a Biuro Inżyniera Miasta ostatecznie akceptuje po zdobytych opiniach. Samochody i autobusy poruszają się tam wyznaczonymi traktami. My plac budowy przekazaliśmy wykonawcy. Wykonawca ponosi odpowiedzialność w kwestii wszystkich zdarzeń, które się tam wydarzą. Kierownik budowy ponosi fizycznie pełną odpowiedzialność za przekazany plac budowy. Sama jeżdżę na rowerze i zdaję sobie sprawę, że rowerzyści to często osoby niefrasobliwie poruszające się po wyznaczonych ścieżkach rowerowych. A co dopiero po placu budowy. Są to niebezpieczne tereny. W tej chwili rozkładamy baypasy, szykujemy się do wprowadzenia przez ŁSI budowy nowego wodociągu, często są to pogłębione wykopy, nierzadko archeologiczne. Nie chciałabym i nie wyobrażam sobie i dziwię się kierownikowi budowy, że nie chce udostępnić tego terenu. Co to znaczy, że ZIM mógł przewidzieć. Niestety nie zaproponuję takiego kontraktu, gdzie napiszę w umowie, tak, ale proszę przewidzieć, iż tymi wyznaczonymi ulicami dopuścimy ruch rowerowy. Myślę, że ruch rowerowy jest na tyle elastyczny, że wręcz wymusza, żeby nie wjeżdżać tam, bo jeszcze naprawdę się komuś coś stanie. Natomiast ZIM robi wszystko, żeby kontrakty zakończyły się w tych okropnych warunkach i okropnych czasach dla inwestycji jak najszybciej i na tym się skupiamy.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Dla wyjaśnienia ruch pieszych odbywa się dalej po chodnikach tak jak wcześniej. Chodniki mają od 5 do 9 metrów szerokości. Poruszają się tam piesi i nielegalnie rowerzyści. One są odgródzone od placu budowy. Tak naprawdę nie ma żadnych przesłanek żeby jej nie nazwać CPR, nie wymalować tymczasowo dwóch przejazdów przez jezdnię i tak naprawdę zalegalizować tam poruszanie się. Pod tym względem, jeśli chodzi o pisanie umów to chciałem tyle zasugerować bo wiem, że ZIM dba o to, żeby jakość prac budowlanych w Mieście się podnosiła i żeby one były realizowane jak najsprawniej. Doceniam także, że przy okazji rewitalizacji bardzo się poprawiło to, iż piesi już nie chodzą w błocie. Stąd wydaje mi się, że kolejną taką dobrą praktyką mogło być spojrzenie i załączanie naszych procedur, które przewidują, że jeśli jest gdzieś ciąg rowerowy to powinno być wypracowane

jakieś rozwiązanie. Zwłaszcza, że mówimy o drugim ciągu rowerowym, a po samym Placu Wolności codziennie porusza się więcej rowerzystów niż samochodów. Chciałem się spytać, czy widzi Pani szanse na to, żeby ZIM podjął jeszcze próbę rozmowy z wykonawcą i BIM, żeby znaleźć jakiegokolwiek rozwiązanie?”

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich p. Agnieszka Kowalewska – Wójcik:** „Na pewno w trybie natychmiastowym przekażę te uwagi wykonawcy i postaramy się wypracować jakiś model biorąc pod uwagę, że zapoznamy się ze szczegółowym harmonogramem. Pragnę zauważyć, że w tej chwili na Placu Wolności będzie pracował wykonawca na rzecz ŁSI. Dowiem się, co tam się będzie działo w najbliższym czasie. Jeżeli tylko będzie możliwość uwolnienia i organizacji przejazdów dla rowerów to na pewno to wypracujemy z wykonawcą.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Na Placu Wolności jestem codziennie po parę razy i gdyby zrobić tam ciąg rowerowy to w mojej ocenie bardzo szybko dojdzie tam do kilku niekontrolowanych kolizji. Już w tej chwili rowerzyści jeżdżą w cały świat po Placu Wolności, przejeżdżają na przejściu dla pieszych, wpychają się pod autobusy. Moim zdaniem w tej chwili, na tym etapie remontu, jaki tam się znajduje, dopuszczenie dodatkowo ścieżki rowerowej byłoby nierozsądne ze względów bezpieczeństwa ruchu kołowego i musimy o tym pamiętać. Jadąc od ulicy Zachodniej tak naprawdę kierowca z prawej strony Placu Wolności nie widzi na odcinku 5 metrów, czy ktoś szybko nie wjeżdża na ulicę. Jeżeli powstałaby tam ścieżka rowerowa zrobiłoby się bardzo niebezpiecznie. Moim zdaniem bardziej korzystne byłoby dyscyplinowanie rowerzystów, którzy tamtędy jeżdżą, żeby zsiadali z roweru przed przejściem dla pieszych. Powinniśmy dążyć do tego, żeby zminimalizować tam poruszanie się w różne strony.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Robert Pawlak:** „Plac Wolności to ścisłe centrum i nie unikniemy tam ruchu. Skoro rowerzyści oraz samochody i tak się tam poruszają, to myślę, że jeśli udałoby się wygospodarować jakiś fragment i ucywilizować tak, żeby poruszali się nie w cały świat a po konkretnym pasie, mogłoby to poprawić bezpieczeństwo.”

**Prezes Fundacji Nowe Miasto Fenomen:** „Wydaje mi się, że na ulicy Legionów i Pomorskiej, która dochodzi do Placu Wolności jest bardzo ograniczony ruch, ograniczona możliwość wjazdu. Stąd myślę, że obawy przed tym, że tam jest bardzo dużo samochodów prywatnych czy motocykli, moim zdaniem jest dowodem na to, że są tam łamane przepisy, bo tam jest bardzo ograniczony wjazd. Podzielam obawy Pani dyrektor z ZIM, że nie wyobraża sobie wjazdu rowerów na plac budowy. Ja również nie. Natomiast zasugerowałbym, planujcie na przyszłość objazdy placów budowy. Plac Wolności jest o tyle szczególnym miejscem dla rowerzystów, że jest tam gigantyczny ruch rowerowy. Podobnie jak ulica Piotrkowska, zwana

także ulicą rowerową, która jest najbardziej obciążoną ulicą w Łodzi. Wszystkie nasze dotychczasowe obliczenia, którymi dysponowaliśmy pokazują, że tam kumuluje się cały ruch północ – południe ze Śródmieścia w kierunku Bałut, Teofilowa, czy Dołów. Państwo nie zagwarantowaliście żadnej przeprawy i tu nie chodzi o Plac Wolności, żeby tam zrobić jakąś specjalną kładkę czy wpuszczać rowery na plac budowy, ale jak rowerzyści mają jechać. Jestem codziennym rowerzystą i boję się jeździć po ulicy Zachodniej bo tam nie ma żadnego zabezpieczenia i jakiegokolwiek iluzji poprawy bezpieczeństwa dla osób jadących na rowerze. Jeżdżę tamtędy, ale niejednokrotnie miałem sytuację, gdzie byłaby to moja ostatnia przejażdżka. Nie zrobili Państwo absolutnie nic na ulicy Zachodniej, żeby zapewnić bezpieczeństwo rowerzystów i to zarówno podczas przebudowy skrzyżowania z ulicą Ogrodową jak i prac doraźnych. Jeżeli Biuro Inżyniera Miasta mówi, że informowało, prosiło wykonawcę robót budowlanych i tenże nie wyraził takiej zgody to moje pytanie jest takie: Co Państwo zrobili, żeby ominąć plac budowy, wiedząc jaki jest tam gigantyczny ruch rowerowy? Oczekiwanie od ZIM, że będzie opóźniał roboty budowlane tylko dlatego, iż tam są rowerzyści, kilkuset godzinę, to faktycznie jest to bez sensu. To w takim razie, co zrobimy z tym tłumem rowerzystów, którzy jeżdżą na tej relacji. I to nie jest jedyny przypadek. W porządku obrad widziałem także ulicę Pabianicką, gdzie ZIM wszedł na budowę zajezdni tramwajowej, ale to jest tylko jedna strona. Plac budowy obejmuje drogę dla rowerów jedyną łączącą Rudę Pabianicką i Łódź z Centrum Handlowym Port Łódź i dalej Pabianicami. Po drugiej stronie nie ma placu budowy i nie ma niczego, co by połączyło ruch rowerowy, który tam mógłby się kumulować. Kolejnym przykładem jest Trasa W-Z. Odniosę się do tego w kolejnym punkcie.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Zapraszam Pana radnego Pawłaka na Plac Wolności, żeby zobaczył, jak tam jest szeroko, tam gdzie chciałbym wymalować ścieżkę rowerową. Zgadzam się ze swoim przedmówcą, że nie ma tam zabezpieczonych tras objazdowych ani przestrzeni do wymalowania ścieżki czy też drogi rowerowej.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Ciekawy jest wątek, na który zwrócił uwagę przedstawiciel Fundacji, że niekoniecznie wszystkie wjazdy są zgodne z prawem, ale nie nam to oceniać. Można poprosić Straż Miejską, żeby to zweryfikowała, jeśli to wpływa na bezpieczeństwo. Myślę, że sprawa ta została potraktowana trochę po macoszemu i odbiła się pomiędzy dwoma różnymi instytucjami miejskimi. Zasugerowałbym, żeby ZIM i BIM przyjrżeli się temu i może wtedy wspólnie wystosowali stanowisko do wykonawcy. Być może znajdzie się jakieś rozwiązanie, które będzie zgodne z prawem i podniesie komfort poruszania

się na tym odcinku. Moim zdaniem to nie wpływałoby raczej ani na bezpieczeństwo ani nie zagrażałoby budowie.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Przechodząc do kolejnego podpunktu, kolejnym miejscem jest trwający remont elewacji jednego z budynków w wieżowcu wzdłuż Trasy W-Z. Na centralnym odcinku droga rowerowa została przerwana. Co prawda Biuro Inżyniera Miasta wykazało się tutaj pewną inicjatywą i wyznaczyło objazd, ale odbywa się on ulicą Roosevelta, przez co nie jest aż tak atrakcyjny. Część rowerzystów przejeżdża na drugą stronę, ale większość porusza się w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami, czyli przejeżdża pod rusztowaniami. Tutaj pytanie do BIM: Dlaczego się tak stało, że nie powstał tam ciąg pieszo - rowerowy a powstał jedynie ciąg pieszy. Jak to jest, że przy okazji okazało się, iż różne ogródki, które są dodatkowym argumentem, że ten ciąg pieszy został wytyczony taka a nie inaczej, okazało się, że stały tam nielegalnie przez lata, a tym samym zajmowały miejsce, które można byłoby przeznaczyć na coś innego.”

**P.o. dyrektora Biura Inżyniera Miasta p. Michał Gogolewski:** „Jeżeli chodzi o remont elewacji jednego z wieżowców, wykonawca przedstawił technologię wykonywania robót, która wymaga ustawienia rusztowania, które nie spełniało norm szerokości dla ciągu wspólnego pieszo – rowerowego. Dlatego też ten ciąg rowerowy był przerywany. Został wytyczony objazd po ulicy Roosevelta. Jeśli chodzi o ławki, ogródki to nie wypowiem się na ten temat, bo to nie jest moja kompetencja.”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Tomasz Grzegorzczak:** „Jeśli chodzi o ogródki, to postępowanie jest w trakcie. Naliczone mają zostać opłaty za bezumowne zajęcie. Natomiast trzeba sobie jasno powiedzieć z kim w tym przypadku mamy do czynienia, czyli ze Spółką, która jest znana z wykupywania nieruchomości i doprowadzania ich zazwyczaj do stanu krytycznego. Dodam, że wojna będzie jeszcze trwała.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Czy istnieje forma wyjątkowego niezastosowania się do szerokości, która jest zapisana w rozporządzeniu dla ciągu pieszo – rowerowego? Ja sam kojarzę kilka takich wyjątków. Jeśli można zastosować taki wyjątek, to dlaczego my go nie zrobiliśmy?”

**P.o. dyrektora Biura Inżyniera Miasta p. Michał Gogolewski:** „Jest możliwość zastosowania odstępstwa. Przepisy, które o tym mówią, wynikają z rozporządzenia w sprawie warunków technicznych dróg, a te przepisy stosuje się przy budowie, przebudowie drogi, czego tam nie ma. Tam jest wejście w czasową organizację ruchu związaną z remontem elewacji.”



**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Czyli formalnie wystarczyłoby żebyśmy zgłosili tam budowę i wyjęli dwie płyty chodnikowe i wtedy można byłoby to zastosować?”

**P.o. dyrektora Biura Inżyniera Miasta p. Michał Gogolewski:** „Na ten moment nie odpowiem na tak zadane pytanie.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Czy wiemy ile ten remont jeszcze będzie trwał?”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Tomasz Grzegorzczak:** „W tej chwili nie jestem w stanie odpowiedzieć. Natomiast możemy pisemnie poinformować radnych o tym, kiedy była wydana decyzja na zajęcie pasa.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Czy moglibyśmy użyć tych przestrzeni do np. puszczenia tamtędy ciągu rowerowego bądź pieszego?”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Tomasz Grzegorzczak:** „Sprawa jest skomplikowana bo działka idąca wzdłuż elewacji tych dwóch wieżowców, które są w głębi jest we władaniu Wydziału Gospodarki Komunalnej, formalnie nie jest to działka drogowa. Nie jest to jednak główny problem. Największym problemem jest to, że podcienia, pod którymi prowadzone są ciągi piesze nie są własnością Miasta. Chciałem przypomnieć, że w tych podcieniach znajdują się wejścia do budynków, które nie są zlokalizowane w parterze, tylko pół metra wyżej. Więc światło tych przejść jest dodatkowo zaburzone przez schody, które są do tego wejścia. Zatem rzeczywista szerokość tych przejść w najwęższym miejscu wynosi 1,5 m. Stąd te podcienia nie mogłyby zostać wykorzystane jako droga rowerowa czy chodnik.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Prosiłbym o zweryfikowanie tego manewru z ewentualnym rozpoczęciem budowy, zastanowienie się nad takim ruchem. Miasto stosowało takie zabawy przy okazji walki z dopalaczami. Pozwalało nam to naginać przepisy. Może i w tym przypadku dało by się rozwiązać ten problem w taki sposób.”

**Prezes Fundacji Nowe Miasto Fenomen:** „Ten wspomniany ogródek na działce miejskiej to nie jest kwestia tygodnia czy dwóch. Zdjęcia z ortofotomapy pokazują, że ten ogródek jest tam ustawiony nielegalnie od dwóch lat. Rozumiem, że toczy się postępowanie po tym, jak wysłałem pismo do ZDiT, bo nikt nie był w stanie tego wcześniej skontrolować. Czy jest coś takiego jak wykonanie zastępcze, np. usunięcie czegoś co stoi na działce miejskiej nielegalnie i niezgodnie z prawem? Wydaje mi się, że taka procedura istniała. Jeżeli nie mamy takiej możliwości, żeby po chodniku puścić pieszych, to pytanie jest takie: Czy na tak ważnej drodze dla rowerów, bo przypomnę, że od tego zaczyna się cały ten problem z niebezpiecznym zachowaniem rowerzystów, że to jest główna i jedyna droga dla rowerów w relacji wschód – zachód w promieniu kilku kilometrów. Ona kumuluje głównie ruch z centrum miasta na Widzew, z Widzewa do centrum lub dalej na zachód. Mamy taką sytuację, że obok są cztery

pasu ruchu dla samochodów i dwa podziemne i mamy wspomnianą ulicę Roosevelta. Moje pytanie jest takie: Skoro mamy taką kryzysową sytuację, że ZDiT nie wyrabia się z tym, żeby wyegzekwować nielegalne zajęcie pasa drogowego w postaci ogródka. WGK też nie skore do tego, żeby tam puścić ruch. BIM nie wie, na którym etapie zezwoliło na zajęcie drogi dla rowerów przez rusztowanie, które można było inaczej wykonać, ale zezwolono na takie godząc się na to, że będzie przerwana główna droga dla rowerów. Czy w trybie awaryjnym nie warto byłoby zepchnąć ruch rowerowy na jezdnię a ruch samochodowy poprowadzić objazdem przez ulicę Roosevelta? Wtedy mamy rozwiązany problem, piesi idą po dotychczasowej drodze dla rowerów, rowerzyści jadą po tymczasowo zaanektowanym jednym z czterech pasów ruchu dla samochodów, a samochody, które ewidentnie musiały tam jechać jechałyby przez ulicę Roosevelta. Mówimy o sytuacji tymczasowej, ale sprawiającej, że jest to logiczne i bezpieczne. W tym momencie jest tam dziwna sytuacja plus jeszcze narożny biurowiec, który tam nie pasuje. Przez to jest tam totalny bałagan, wszyscy jeżdżą jak chcą. Później co poniektórzy uważają, że to rowerzyści jeżdżą jak chcą. Tylko, że kompletnie nie pomyślano o tych uczestnikach ruchu, których zwłaszcza teraz jest całe mnóstwo. Powstaje pytanie, gdzie tu jest logika i jakieś postępowanie zgodne z BRD. Jestem zdruzgotany gdy patrzę, jak na głównej trasie rowerowej WZ najpierw mamy za niskie rusztowanie, później mamy zablokowaną drogę dla rowerów, stację roweru publicznego ogrodzoną dookoła. Na przecięciu z ulicą Piotrkowską mamy przejście dla pieszych. Jest tak dużo jednostek, które mają swój udział w tym bałaganie, że tutaj nie ma co odpytywać ani WGK, ani ZDiT i BIM, tylko należałoby zapytać: jak wygląda w ogóle myślenie o transporcie rowerowym w Łodzi, bo ja mam wrażenie że znowu potraktowano nas z buta. Ponadto chciałbym zasygnalizować, żebyśmy może wrócili do dobrej praktyki uczestnictwa na miejscu, żeby Państwo Radni zobaczyli jak się jeździ rowerem na ulicy Zachodniej, na ulicy Pabianickiej czy na ulicy Sienkiewicza. Zobaczcie Państwo jaki jest bałagan i może wówczas sprawicie, że ten mechanizm pod tytułem Urząd Miasta Łodzi przynajmniej w tym aspekcie zacznie trochę lepiej działać.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Jeśli chodzi o ulicę Piłsudskiego to na tym odcinku jest jeden pas ruchu na poziomie 0. Nie ma odpowiedniej szerokości, żeby przeprowadzić tam drogę rowerową.”

**Prezes Fundacji Nowe Miasto Fenomen:** „Można skierować samochody na ulicę Roosevelta.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Wjeżdżały by wtedy na ulicę Piotrkowską. Zauważam, że tak naprawdę wystarczyło zrobić mały przejazd na teren drogi pożarowej i parkingu, który idzie wzdłuż tych terenów i wtedy byłby objazd, który idzie równoległe. Nie stanowiłoby to żadnego problemu. Tam jest tak naprawdę do wyjęcia 1,5 m krzaków i mamy

zrobiony objazd. Na tę chwilę nie wiem, czy gra jest warta świeczki, bo ZDiT nie pamięta ile remont elewacji może potrwać. To niestety pokazuje, że nie przygotowaliśmy się do tego i w sytuacji, w której jakiś wykonawca zgłasza prośbę o zajęcie pasa drogowego, drogi rowerowej czy chodnika, automatycznie powinna się zapalać czerwona lampka z pytaniem, co my w takiej sytuacji zrobimy. Moim zdaniem w sytuacji bardzo natężonego ciągu rowerowego czy pieszego powinien być wyznaczony stosowny przejazd lub objazd. Sam byłem świadkiem, kiedy Biuro Inżyniera Miasta potrafiło to zrobić, jeśli chodzi o ciągi piesze, także wchodząc czasami w jezdnię. Widać, że najwyraźniej w tym przypadku, ktoś trochę zasnął. Prosiłbym ZDiT o informację, ile to zajęcie może potrwać. W zależności od tego, ile to potrwa, zastanowimy się, czy nie dałoby rady tam wdrożyć jakieś inne rozwiązania.”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Tomasz Grzegorzczak:** „Postaram się jeszcze, aby w trakcie tej Komisji udzielono Państwu tej informacji.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Pozostaje jeszcze jedna kwestia. Za budynkiem budowanym przez Misztala wychodzi ciąg pieszo – rowerowy. W miejscu gdzie dochodzi do ulicy Piotrkowskiej są namalowane pasy tylko dla pieszych, nie ma przejazdu rowerowego. Więc teoretycznie w tym miejscu rowerzysta powinien zejść z roweru, przeprowadzić rower przez ulicę Piotrkowską i dopiero zacząć jechać po drugiej stronie. Czy dobrze kojarzę?”

**P.o. dyrektora Biura Inżyniera Miasta p. Michał Gogolewski:** „Wprowadzona organizacja ruchu przez inwestora była nie do końca zgodna z zatwierdzoną dokumentacją. W zeszłym tygodniu udało nam się spotkać z koordynatorem tej inwestycji. Mieliśmy szereg uwag do wprowadzenia tej organizacji ruchu. Wszystkie uwagi zostały przekazane wykonawcy. Jeżeli chodzi o brak przejazdu dla rowerzystów wyznaczonego oznakowaniem poziomym, to chciałbym poinformować, że ten znak pojawił się tam dopiero dziś, pomimo moich codziennych interwencji u tego wykonawcy. Jeżeli chodzi o ulicę Pabianicką, modernizację drogi dla rowerów oraz pętli Chocianowice to wraz z ZIM prowadziliśmy rozmowy na temat przeprowadzenia rowerzystów na stronę południową ulicy Pabianickiej. My zrobiliśmy projekt organizacji ruchu na przejazd dla rowerzystów przez ulicę Pabianicką, natomiast ZIM ma wykonać pewne prace brukarskie związane z oburzeniem krawężników w rejonie torowisk i jezdni, żeby tam mógł powstać przejazd dla rowerzystów. Zostanie to wdrożone po wykonaniu prac wewnętrznych przez ZDiT. Jeśli chodzi o lokalizację Kościuszki – Zielona to zakres prac wykonawcy był niejednokrotnie omawiany. Dzisiaj puszczone jest jeden pas w kierunku południowym, do tego stopnia, że weszli jeszcze w kolejny pas ruchu. Naszym priorytetem było zachowanie tam przejścia dla pieszych. Natomiast technologia wykonania robót nie pozwalała na inne poprowadzenie ruchu pieszych.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Proszę o wyjaśnienie na jakim etapie jest wdrażanie rozwiązań ruchu na ulicy Pabianickiej. Przypomnę, że remont Zajezdni trwa tam już od dobrych kilku miesięcy, a za chwilę będzie szczyt sezonu rowerowego.”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „W lipcu będziemy podpisywać nowe umowy na remonty ulic, ponieważ te środki finansowe, którymi teraz dysponujemy na obecnych umowach są na wyczerpaniu. Chcemy to zrobić z nowej umowy. Myślę, że na koniec lipca te roboty będą wykonane. Jeśli ta sprawa jest aż tak bardzo pilna to musimy to zrobić kosztem zabezpieczenia ubytków na ulicach a tego po ostatnich opadach jest bardzo dużo.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Zauważę, że jeśli remont zostanie zrobiony w lipcu a biorąc pod uwagę, że rowerzyści intensywnie poruszają się tamtędy do października, a prace budowlane na Chocianowicach skończą się pewnie w przyszłym roku przed terminem, to faktycznie można powiedzieć, że przez cały czas budowy rowerzyści nie będą mieli tego rozwiązania, skorzystają z niego tylko przez dwa miesiące. Biorąc pod uwagę, że prace budowlane zaczęły się dawno temu, BIM także wystosowało taki projekt, jest to co najmniej dziwne, że wdrażamy to dopiero po takim czasie. Co by się działo, gdyby dotyczyło to kierowców albo pojazdów MPK, że dopiero po czterech czy pięciu miesiącach od rozpoczęcia budowy pojawia się gdzieś objazd.”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Tam dalej nie ma kontynuacji ciągów rowerowych, ale myślę, że część rowerzystów pewnie skorzysta i przejedzie przez ulice Pabianicką. Niestety środki, które posiadamy są już na wyczerpaniu i musimy wybrać albo zabezpieczamy jezdnię, ubytki, gdzie nadal jest dużo szkód albo wykonujemy dodatkowe zlecane rzeczy. W tym roku już były dwie awarie związane z podmyciem jezdni i na to też musimy być przygotowani, żeby w razie czasu takie skutki awarii usuwać.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Mogę zasugerować pewne rozwiązanie. Mamy coś takiego jak rezerwę rowerowa z budżecie, która wynosi 6 mln zł. Prawdopodobnie z powodu braku projektów nie wydamy w tym roku tych środków. Czy nie można byłoby wystąpić do skarbnika Miasta o przekazanie środków z tej rezerwy?”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Postaram się podliczyć te środki finansowe i dam odpowiedź, jeśli chodzi o możliwość wykonania i przyspieszenia tych prac w pierwszej połowie lipca. Procedura przesuwania środków będzie dłużej trwała.”

**Prezes Fundacji Nowe Miasto Fenomen:** „W ramach motywowania Pana dyrektora to zapraszam na rower na ulicę Pabianicką. Proszę żeby przejechał się raz wiaduktem na górze drogą prowadzącą do drogi ekspresowej. Myślę, że w ciągu kilku minut zmieni zdanie, że jest to bardzo pilna sprawa.”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Byłem tam i znam problem.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „W każdym z tematów, o którym rozmawialiśmy będę w kontakcie z jednostkami merytorycznymi i na kolejnej Komisji przedstawię podsumowanie, jak dalej potoczyły się te sprawy.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Robert Pawlak:** „Chciałbym podkreślić, że nie wyobrażam sobie zabierania pasa ruchu dla kierowców w centrum Miasta, które i tak jest mocno zakorkowane.”

#### **Ad. pkt. 4. Podsumowanie spotkań władz miasta z mieszkańcami na przebudowywanych ulicach Obywatelskiej i Przybyszewskiego.**

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich p. Agnieszka Kowalewska – Wójcik:** „Odbyły się dwa spacerki. Jeden na ulicy Obywatelskiej, drugi na ulicy Przybyszewskiego. Na ulicy Przybyszewskiego nie przyszedł żaden z mieszkańców, dlatego nie było uwag. Na ulicy Obywatelskiej główne uwagi dotyczyły małego postępu prac, złego nadzoru prowadzonego nad inwestycją szczególnie w zakresie usterek czyli niechlujnego ułożenia zabruków, Kolejnymi wątkami, które poruszali mieszkańcy były źle oznakowane przejścia dla pieszych i wytyczenie nowych przejść oraz pylenie destruktu, który został rozsypany tymczasowo przy Obywatelskiej w kierunku krzyżówki z ulicą Nowe Sady. Zmieniliśmy nadzór ze strony wykonawcy jak i nadzór ze strony ZIM nad tą inwestycją, co na tyle zmotywowało wykonawcę, że powrócił na plac budowy i dzisiaj w odstępie tygodniowym badamy jego postępy, wyznaczamy robotę do zrobienia, odpytujemy i odbieramy prace. Wtorkowa wizyta na budowie zakończyła się bez uwag. Wszystkie zabruki, które zostały zakwalifikowane do naprawy zostały zinwentaryzowane. Wykonawca ma w tej chwili skupić się nad postępowaniem prac. Do końca sierpnia ma poprawić wszystkie zabruki. Zostanie mu przekazane nowe bez kosztowe rozwiązanie projektowe, które dotyczy poprawy dowiązania się drogi rowerowej, która wcześniej była tam bezcelowo zaprojektowana. Żółtymi liniami zostały wymalowane przejścia dla pieszych. Linie te oczywiście nie są trwałe ze względu na prowadzone prace, ale wykonawca wie o tym i utrzymuje te malowanki. Jeśli chodzi o destruktu to został on dosypany, zawibrowany i w tej chwili nie ma tak dużego pylenia. Obserwujemy to i w tej chwili nie mamy w ostatnich dwóch tygodniach żadnych telefonów od mieszkańców o jakiś większych uciążliwościach z tego powodu. Wykonawca ma zaproponowany nowy aneks z terminem na koniec listopada. Ma moce, ma dokumentację, jest zmobilizowany i nie widzę żadnego powodu żeby miał kłopoty w ukończeniu tego kontraktu w proponowanych terminie.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Czy mówimy o końcu listopada jako terminie całkowitym zakończenia prac? Czy dopuszczenie ruchu w obydwu kierunkach może się tam odbyć wcześniej?”

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich p. Agnieszka Kowalewska – Wójcik:** „Będę mogła to ocenić dokładnie na koniec sierpnia. Na koniec sierpnia przekażę Komisji informację, czy wykonawca utrzymał zadawalający postęp, czy w dalszym ciągu jest zmobilizowany.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Jeśli chodzi o Przybyszewskiego, to na czym tam stoimy?”

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich p. Agnieszka Kowalewska – Wójcik:** „W tej chwili głównym problemem tej inwestycji były niezgodnione projekty kanalizacji z naszą spółką wodociągową. Wszystko zostało uzgodnione. Wykonawca pracuje, jest zmobilizowany, w tej chwili pracuje cały czas przy robotach betonowych i kanalizacyjnych. Chciałabym zaznaczyć, że spacerzy nie mówią o problemach, ale mają pokazać mieszkańcom z czym się mierzymy, na czym polegają te prace. Często również wpuszczamy mieszkańców na plan budowy, oczywiście w kontrolowany sposób. Osobiście nie odnotowuje żadnych kłopotów, organizacja ruchu jest w tej chwili bezpieczna, wykonawca nie zgłasza żadnych problemów. Byleby się tylko mobilizował i jak najszybciej pracował.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Dobrze to odbieram, że przynajmniej spacer przy Obywatelskiej się udał. Liczę, że ta idea będzie kontynuowana, bo podobała się również innym środowiskom i samym mieszkańcom.”

**Prezes Fundacji Nowe Miasto Fenomen:** „Chciałbym spytać, co z odcinkiem ulicy Obywatelskiej pomiędzy al. Jana Pawła II a Nowe Sady? Jest to niewielki fragment, który z jakiś przyczyn nie został dołączony do tego kontraktu. Wiem, że Państwo próbowali znaleźć wykonawcę, ale za pierwszym razem to się nie udało. Na jakim etapie jest to postępowanie? Pomimo opóźnień na tej głównej modernizowanej części ulicy Obywatelskiej zaczynam się obawiać, że te dwa odcinki nie powstaną jednocześnie i znowu będziemy mieli dziurę w drogach dla rowerów. Moje drugie pytanie jest takie, czy ulica Waltera - Janke także jest na jakimś etapie przygotowawczym, żeby tam pociągnąć drogę dla rowerów po wschodniej stronie jezdni, gdyż jeżeli tak, to zjazdy, które są teraz budowane na nowo powstałym rondzie, są kompletnie bez sensu. ”

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich p. Agnieszka Kowalewska – Wójcik:** „Nie otrzymaliśmy zleceń na tamte fragmenty. Myślę, że na pewno zarządca drogi zdaje sobie sprawę z takiej konieczności. Z tego co wiem, to istnieje wątek uruchomienia przetargu na

poprawę nawierzchni na ulicy Nowe Sady. Natomiast na dalszą część ulicy Obywatelskiej i Waltera Janke nie.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Z tego, co kojarzę to miały być osobne postępowania na wytyczenie drogi rowerowej. Szykowaliście się do wytyczenia drogi rowerowej na wcześniejszym odcinku od Jana Pawła II. ”

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich p. Agnieszka Kowalewska – Wójcik:** „Zgadza się, szykowaliśmy się do tego. Przedłożę Komisji szczegółową informację na ten temat.”

#### **Ad. pkt. 5. Plany remontów ulic w okresie wakacyjnym.**

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich p. Agnieszka Kowalewska – Wójcik:** „Zapowiadaliśmy, że tego lata wejdziemy silnie z modernizacjami. Jesteśmy po przetargach. W tej chwili pracujemy na dwóch zakresach. W ramach zwykłych nakładek, modernizacji nawierzchni pracujemy mamy zawartą umowę na ulicach: Politechniki na odcinku od posesji nr 5 do Wróblewskiego, na Żeromskiego na odcinku od Radwańskiej do Mickiewicza. Pracujemy na obydwu tych odcinkach. Na ulicy Żeromskiego w ubiegły piątek zostały położone na nitce wschodniej obie masy. Pracujemy tak, aby te odcinki w połowie lipca oddać całkowicie do użytkowania. Jednocześnie od tygodnia jesteśmy na remoncie Lodowa/Dąbrowskiego. W tej chwili zostały usunięte pierwsze zabruki, pierwsze nawierzchnie są usuwane. Chcielibyśmy tak prowadzić to zadanie, żeby w połowie sierpnia je zakończyć. Firma jest zmobilizowana, przedstawiła harmonogramy prac, ma moce, nie ma do nich żadnych zastrzeżeń. Następnymi zakresami będziemy wchodzić na remont nawierzchni na ulicy Łąkowej na odcinku od Kopernika do Mickiewicza. Jutro zostanie zawarta umowa na tę inwestycję. Jutro również zostanie zawarta umowa na remont nawierzchni na ulicy Przędzalnianej na odcinku od Przybyszewskiego do Rydza Śmigłego oraz na remont nawierzchni jezdni na ulicy Tatrzańskiej na odcinku od Przybyszewskiego do Millionowej. Na dzisiaj ZIM posiada wszystkie dokumenty, wykonawca potwierdził gotowość. Ma również uzgodnione wstępnie projekty organizacji ruchu drogowego. Od 10 lipca planowane jest wejście na ulicę Łąkową. Tam będziemy pracować do 15 sierpnia. W dniu 17 lipca będziemy wchodzić na ulicę Przędzalnianą, którą również zamierzamy zakończyć do połowy sierpnia. W dniu 24 lipca wchodzimy na ulicę Tatrzańską z terminem zakończenia do 15 sierpnia. Najtrudniejszym z tych odcinków jest ulica Przędzalniana. Wykonawca potwierdza, że jest przygotowany. Ponadto mamy jeszcze sześć zadań związanych z modernizacją całych ulic. Pierwsza to ulica Strażacka, na którą 22 czerwca została podpisana umowa. Wykonawca przygotowuje się do prac. Będziemy starali się wejść na tę ulicę jak najszybciej. Myślę, że

maksymalnie w ciągu dwóch tygodni powinniśmy się tam pojawić, termin jest do 30 października. W przypadku remontu nawierzchni ulicy Morgowej trzeba było przetarg powtórzyć, ale już czekamy na ofertę. Remont nawierzchni ulicy Franciszkańskiej rozpocznie się 25 lipca, wykonawca potwierdza, że w terminie umownym tzn. do 9 grudnia wykona to zadanie. Remont nawierzchni ulicy Andrzeja Struga na odcinku od ulicy Żeligowskiego do Wólczańska – umowa została zawarta 30 maja, wykonawca posiada organizację ruchu, od 13 lipca będzie mógł rozpocząć prace, umowa jest dwuletnia. Pierwszy odcinek od Wólczańskiej do Żeromskiego planowany jest do wykonania do 30 grudnia, zaś odcinek od Żeromskiego do Żeligowskiego będzie remontowany w pierwszej połowie 2023 roku. Remont ulicy Bednarskiej na odcinku od Pabianickiej do Rzgowskiej – umowa została zawarta 21 czerwca. Prace rozpoczną się 1 lipca. W tym przypadku kontrakt był proponowany w okresie dwuletnim. Wykonawca będzie robił wszystko, żeby całość zadania wykonać jeszcze w tym roku. Remont nawierzchni ulicy Rewolucji – jutro planowany jest termin zawarcia umowy. Prace mają rozpocząć się 1 sierpnia, zadanie jest dwuletnie. Planowany odcinek do Szterlinga ma zakończyć się do 20 grudnia. Oprócz tego w te wakacje zamierzamy wejść, jak tylko dostaniemy dokumenty z kontroli Urzędu Zamówień Publicznych na Pasaż Schillera oraz na ulicę Legionów. Na najbliższej sesji będziemy prosić Radę Miejskiej o zgodę na podniesienie finansowania Mielczarskiego/Cmentarna. Jeśli się to uda to tutaj również rozpoczniemy prace.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Czy ZDiT ma także jakieś zlecenia?”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Tych zadań jest bardzo dużo. Zostało to podzielone na cztery przetargi. W tej chwili jesteśmy po trzech przetargach. Pierwszy przetarg przyniósł rozstrzygnięcia na następujących ulicach: Olechowskiej na odcinku od Zakładowej do Tomaszowskiej i Wiączyńskiej na odcinku od Autostrady A1 do DK 72. Umowa została podpisana 7 czerwca. Wykonawca powinien pojawić się na budowie na początku lipca. Kolejna umowa jest na ulicę Maratońską na odcinku od Waltera Janke do Olimpijskiej i Popiełuszki na odcinku od Maratońskiej do Kusocińskiego. Umowa została podpisana 10 czerwca. Wykonawca powinien pojawić się na placu budowy w lipcu. W pierwszym przetargu nie było ofert złożonych na ulicę Kaczeńców na całym odcinku, Telefoniczną na odcinku od A1. Palki do Zajezdni MPK i Boja – Żeleńskiego na odcinku od Obrońców Westerplatte do odcinka, który był wcześniej realizowany, ale z wolnej ręki przeprowadziliśmy zapytania o cenę. Było 6 ofert, z których wybrano najtańszą z firmy Włodan. Umowa została podpisana 27 czerwca. Na kolejnym przetargu było 9 części, rozstrzygamy 7, czyli ulicę Paradną na odcinku Obszerna, Matek Polskich, Kosynierów Gdyńskich na odcinku Pryncypalna do CHKS i skrzyżowanie z ulicą Rzgowską; ulicę Puszkina, jezdni zachodnia Rokicińska-Przybyszewskiego wraz



z rondem Inwalidów; ulica Hetmańska od Rokicińskiej do Zakładowej; ulicę Brukową od Limanowskiego do Teresy; ulicę Teresy od Włókniarzy do Brukowej; ulicę Krańcową od Biegunowej do Konstantynowskiej oraz ulicę Łozową. Oferty mieszczą się mniej więcej w naszych założeniach finansowych, więc przetargi będą rozstrzygane. Jesteśmy po otwarciu na zadania z budżetu obywatelskiego, ale są to mniejsze zadania. Z pięciu zadań najpewniej cztery będą do rozstrzygnięcia. Trzy zadania na pewno, jedno jest pod znakiem zapytania. Na jedno zadanie nie było ofert, ale zwrócimy się do wykonawców i postaramy się z wolnej ręki zlecić wykonanie tego zadania. W dniu 7 lipca ma nastąpić otwarcie ofert na kolejny przetarg remontów: będą to ulica Kąkolowa, Sołeska, Białoruska, Gościniec, Jedwabnicza, Nowe Górniki, skrajna, Łodzianka i Kłosowa. Remonty te planowane są do wykonania w bieżącym roku. Terminy na mniejszych zadaniach są w granicach 40 dni, na większych zadaniach około 80 dni. Ponadto 20 czerwca zawarliśmy umowę na remont ulicy Aleksandrowskiej pomiędzy ulicą Szczecińską a granicą Miasta. Poza tym trwają jeszcze prace modernizacyjne, zakończyły się roboty na ulicy Sienkiewicza, w miesiącu lipcu zakończą się prace na ulicy Struga, 6 Sierpnia i Jaracza, nadal trwa remont wiaduktu na Dąbrowskiego.

### **Faza pytań i dyskusji.**

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Robert Pawlak:** „Mam pytanie o ulicę Olechowską. Czy Olechowska nie miała być wykonana do rzeki Olechówki?”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Tak. Tam jest wyłączony ten odcinek, który był robiony przez ŁSI.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Robert Pawlak:** „Co z ulicą Wiskicką?”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Ulica Śląska i Wiskicka to był pierwszy przetarg. Wykonawca został wyłoniony, jesteśmy na końcowym etapie. Myślę, że w ciągu najbliższych dwóch tygodni powinniśmy podpisać umowę na realizację tych dwóch ulic.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Robert Pawlak:** „Rozumiem, że nie jest znany termin realizacji.”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Termin realizacji jest trochę złożony. Nie mamy konkretnych dat, tylko ilość dni. W zależności od wejścia na plac budowy, wykonawca ma jeszcze 21 dni roboczych na organizację ruchu. Myślę, że termin realizacji wypadnie na koniec października.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Robert Pawlak:** „Aktualnie na ulicy Śląskiej od Lodowej do Młynka trwają prace przy kanalizacji. Wyznaczony jest dość nietypowy objazd, bo wszystkie auta kieruje się na remontowany wiadukt Dąbrowskiego, czyli jadąc w Śląską trzeba

skręcić w Gojawiczyńskiej do Dąbrowskiego. Natomiast w informacjach, które się pojawiały, które cały czas wiszą na stronach UMŁ był zapis, że będzie można dojechać Śląską do ulicy Lodowej. To jest o tyle istotne, bo tam znajduje się bardzo dużo firm, które mają problemy z dojazdem i korzystają z tego objazdu. Pamiętajmy, że mamy remontowany wiadukt na Dąbrowskiego, mamy remont skrzyżowania Dąbrowskiego/Lodowa, ustawiono znak zakazu wjazdu przed wjazdem na przejazd kolejowy. Tam jest absolutny zakaz wjazdu bez żadnej tabliczki, że nie dotyczy wjazdów docelowych. Kolejny zakaz wjazdu jest już na wysokości ulicy Lodowej i tam jest tabliczka, że nie dotyczy docelowych wjazdów, czyli mieszkańców. Sytuacja na dziś wygląda tak, że osoba mieszkająca na ulicy Śląskiej, jadąc Śląską ma do wyboru albo złamać przepis przejeżdżając przez przejazd kolejowy na zakazie wjazdu albo skorzystać z zaproponowanego wyjazdu ulicą Gojawiczyńską, Dąbrowskiego, Lodową i dalej do ulicy Śląskiej. Czy nie da się jednak dopuścić ruchu ze Śląskiej do ulicy Lodowej żeby można było dojechać do pracy, do domu.”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Trudno mi się odnieść do tematu organizacji ruchu, ponieważ to dotyczy inwestycji prowadzonej przez ŁSI. W związku z tym, że nasze zadanie w jakimś sensie łączy się z tą inwestycją, to na etapie procedowania naszej organizacji ruchu, BIM może dokonać jakiś korekt w tej organizacji ruchu dla ŁSI. To będą połączone dwa zadania i tutaj być może zostanie przyjęte jedno rozwiązanie.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Robert Pawlak:** „Chodzi o to, żeby rozwiązać problem dziś. Moim zdaniem można spokojnie dojechać do ulicy Lodowej, bo remont zaczyna się za Lodową. Nie ma żadnych przeszkód, żeby dojechać do Lodowej, czy to na Młynek, czy do firm, które znajdują się na sąsiadujących ulicach. Nie rozumiem kto i dlaczego ustawił tam te znaki.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Wydaje mi się, że to jest kwestia tego, jak została skonstruowana przez BIM organizacja ruchu. Ewentualnie pozostaje pytanie, czy ta organizacja ruchu została właściwie wdrożona. Na te pytania ZDiT nie jest w stanie odpowiedzieć.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Robert Pawlak:** „Na stronie UMŁ jest informacja, że do Lodowej da się dojechać, a znaki temu przeczą.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Może tak być, że nie została właściwie wytworzona organizacja ruchu. To są pytania, które warto było skierować do BIM, którego nie ma w tej chwili z nami. Proponuję umówić się na indywidualną rozmowę, żeby wyjaśnić ten problem.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Chciałem poinformować, że na ulicy Jaracza, której remontem zajmuje się ZIM dochodzi do samowolnych zamknięć przejazdu przez ulicę Wierzbową.

Domniemam, iż samowolnych, gdyż nie znajduje to żadnego odzwierciedlenia w oznakowaniu, Oznakowanie raczej wskazuje na jednokierunkowy ruch przez połowę płaszczyzny skrzyżowania. Tymczasem jest blokowany wjazd bez żadnego odzwierciedlenia w oznakowaniu. Rozumiem, że jest potrzeba wykonania płaszczyzny skrzyżowania, ale efekty są takie, że samochody wjeżdżają w ulicę jednokierunkową i muszą zawracać. Gdyby informacje o tym była umieszczona już np. przed skrzyżowaniem z ulicą Uniwersytecką to kierowcy mogliby pojechać objazdem. Myślę, że prace na ulicy Jaracza dobiegają końca i nie jest to informacja, żeby tam coś wdrożyć, aczkolwiek warto zwrócić na to uwagę. Chodzi jednak o to, żeby uniknąć takich sytuacji w przyszłości, bo jest to dosyć zadziwiające to, co tam się odbywa. Natomiast przechodząc do pytań, to chciałbym zapytać o ulicę Kaczeńcową. Bardzo mnie cieszy, że umowa została podpisana. Tam, jak wiadomo nie było przetargu, było zapytanie, więc chciałem zweryfikować termin wykonania prac.”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Jeśli chodzi o termin wykonania prac na ulicy Kaczeńcowej, to jest 90 dni od dnia przekazania placu budowy. Myślę, że termin będzie wypadał na koniec października. Jeśli chodzi o ulicę Jaracza, to jutro jest spotkanie w innej sprawie w tamtej lokalizacji, ale będzie wykonawca, więc zwrócę uwagę na uporządkowanie spraw związanych z tymczasową organizacją ruchu. Dodam, że w przyszłym tygodniu zostanie do wykonania tylko oznakowanie poziome i regulacja studni teletechnicznych. Dlatego organizacja ruchu nie powinna być przez wykonawcę naginana po to, żeby wykonać jakieś roboty.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Chciałbym zapytać o ulicę Brukową i Św. Teresy. Widziałem wyniki przetargu i one bardzo niewiele odbiegają od przewidzianych kwot. Mam jednak w związku z tym pytanie, czy na najbliższej sesji będzie szykowana jakaś poprawka do budżetu, czy też nie.”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Mamy środki finansowe, żeby na te zadania zawierać umowy z wykonawcami.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Jaki jest termin na Aleksandrowskiej?”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „30 listopada. W tym przypadku, w związku z tym, że jest dofinansowanie z rezerwy Ministerstwa Finansów nie mogliśmy sobie pozwolić na przeciągnięcie tego remontu na przyszły rok. W innym przypadku nie mogliśmy skorzystać z dotacji z rezerwy subwencji ogólnej.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Chciałbym powrócić do tematu ulicy Łozowej. Pojechałem na tę ulicę i tak naprawdę na 90 % tej ulicy na tym wskazanym odcinku jest asfalt, przy czym na połowie jest asfalt nowy. W związku z tym moje pytanie brzmi, co tam w zasadzie będzie

robione? Tam ŁSI już położyła asfalt, brakuje jedynie małego kawałka przy przejeździe kolejowym.

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Takie były ustalenia z ŁSI. Pierwotnie założenia odtworzeń nawierzchni były trochę inne niż jest to w tej chwili. W międzyczasie nawierzchnia ulicy uległa całkowitej degradacji. Były uzgodnienia pomiędzy ŁSI a ZDiT na podzielenie się robotami. ŁSI wykonało warstwę wiążącą, czyli pierwszą warstwę konstrukcji nawierzchni, a my jako ZDiT dołożyliśmy się do tego tematu i wykonamy warstwę ścieralną.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Uważam, że nie ma sensu robić tego kawałka asfaltu za torami, skoro tam dalej są i tak drogi gruntowe.”

**Prezes Fundacji Nowe Miasto Fenomen:** „Chciałbym uszczegółwić, co mają na myśli Pani dyrektor i Pan dyrektor mówiąc o naprawie nawierzchni ulicy. W ramach ulicy jest oprócz jezdni jeszcze chodnik. Stąd moje pytanie. Na Komisji Transportu sprzed dwóch lat, wtedy część z Państwa była obecna na rowerach na skrzyżowaniu ulic Lodowej i Dąbrowskiego, był pokazywany problem, że droga dla rowerów jest tylko z jednej strony skrzyżowania od północy i od południa, a Ci, którzy chcą dojechać do Parku na Młynku mają olbrzymi problem. Czy tam przejazdy dla rowerów się pojawiają? Kolejnym przykładem to ulica Żeromskiego, na której trwa remont jezdni, natomiast pobliski chodnik w większości pozostanie dalej krzywy. Czy te zapowiadane na najbliższy czas remonty ulic znowu będą takie wrywkowe. Pytam się nie bez powodu, ponieważ byłem na konferencji prasowej, na której zapowiadaliście Państwo gigantyczne pieniądze na remonty. Już wtedy sygnalizowałem co oznacza remont ulicy, czy będą też remontowane pobliskie chodniki, czy stan nawierzchni bardzo szerokiej jezdni po wyremontowaniu sprzyja temu, żeby zmienić tam trochę organizację ruchu. Zaznaczam, że mówię zarówno o pieszych jak i rowerzystach. Wspomniana ulica Rewolucji, czy gigantyczny odcinek, który tam jest z chodnikami też będzie wyremontowany, co się tam zmieni. Proszę o rozwinięcie tej terminologii. Być może radni też chcieliby się dowiedzieć, czy wykaz dużych ulic, które są przeznaczone do remontu oznaczają coś więcej. Czy komfort podróży także innych uczestników niż zmotoryzowani się tam poprawi, czy będzie tak jak na wspomnianych wcześniej dwóch przykładach?”

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich p. Agnieszka Kowalewska – Wójcik:** „Te zakresy są bardzo różne. Na ulicy Politechniki i Żeromskiego jest to bardzo podstawowy zakres. To jest poprawa nawierzchni. Na tych sześciu pierwszych ulicach, czyli Łąkowej, Przędzalnianej, Tatrzańskej, skrzyżowaniu Lodowa/Dąbrowskiego są tylko podstawowe naprawy, czyli układanie warstwy wiążącej i ścieralnej. Oczywiście tam, gdzie możemy poprawić organizację ruchu, tam gdzie widzimy, że trzeba poprawić opaskę, krawężnik, fragment chodnika, gdzie

trzeba zamontować nowe wpusty do kanalizacji, jak najbardziej to robimy, ale nie są to wielkie przebudowy. Dlatego też są takie terminy. Mówiliśmy, że zrobimy to wszystko w wakacje. Wchodzimy i działamy interwencyjnie. Natomiast na pewno nie robimy tego bezmyślnie. Postaramy się poprawić organizację ruchu, szczególnie na skrzyżowaniu Lodowa/Dąbrowskiego. Oprócz tego zastanawiamy się jak poprawić również sytuację innych uczestników ruchu, czyli rowerów i postaramy się to zrobić. Nie są to generalne remonty. Po strasznym stanie dróg chcemy zadziałać tak, żeby poprawić tę sytuację na najbliższe 5-7 lat. Jednak bardzo często wymaga to większych zakresów, ale mamy tylko takie a nie inne środki finansowe. Proszę mi wierzyć, że aplikujemy o te środki wszędzie, gdzie się da, dostajemy je w bardzo ograniczonych ilościach. Powiedzieliśmy sobie, że kończymy perspektywę unijną, mamy bardzo dużo rozgrzebanych ulic, dużych ciągów. W samym centrum jest wielka inwestycja tunelowa, która również nie spina się terminowo. W związku z czym nie budujemy nowych uciążliwości. Chciałabym wyjaśnić i sprostować pomyłkę, że od Jana Pawła II mamy udzielone zamówienie. Razem z ŁSI będziemy tam budować drogę rowerową i mam nadzieję, że to wszystko zamknie się w terminie oddania Obywatelskiej. Natomiast sprawdziłam u moich pracowników, nasz architekt pracuje nad koncepcją drogi rowerowej od Waltera Janke do Popiełuszki. Działamy, to nie jest tak, że nie ma refleksji, nie ma pomysłu.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Odpowiadając Panu Prezesowi chcę powiedzieć, że tak naprawdę każda inwestycja z tego planu ma trochę inny swój zakres. Często jest tak, że tylko część chodnika jest remontowana, czasami cały. Proszę o przesłanie do Komisji informacji, które inwestycje i kiedy będą robione oraz jaki mają zakres prac zarówno ze strony ZDiT jak i z ZIM. Wtedy będę mógł ją przekazać zainteresowanemu Panu Presowi.”

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich p. Agnieszka Kowalewska – Wójcik:** „Przekażę taką informację.”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Nasz remont polega przede wszystkim na remoncie nawierzchni. Stan ulic po zimie był taki, że koncentrowaliśmy się głównie na stanie nawierzchni, bo tutaj było najwięcej szkód. W bieżącym roku chodniki nie były największym problemem i to co postanowiliśmy odnowić w tym roku to przede wszystkim nawierzchnie. Remont nawierzchni to są dwie warstwy plus wyrównanie plus siatka i to jest przewidziane w ZDiT. Mam nadzieję, że to będzie remont, który wytrzyma dłużej niż tylko kilka lat. Ponadto w zakresie ZDiT są płyty postojowe dla autobusów, perony przystankowe, regulacja krawężników oraz chodniki w miejscach, gdzie wymagają interwencji. Dodam, że na pewno na ulicy Śląskiej będą robione chodniki. Mamy przewidziane pozycje kosztorysowe i jeśli gdzieś chodnik będzie w fatalnym stanie to będzie w stanie zainterweniować w ramach tych

zadań. Jeśli chodzi o Aleksandrowską to jest kompleksowy remont łącznie z wszystkimi elementami drogi.”

**Prezes Fundacji Nowe Miasto Fenomen:** „Rozumiem czym jest nawierzchnia, ale chciałbym poznać systemowość albo sposób doboru, kiedy Państwo uznają, że na te 7 najbliższych lat potrzebna jest nawierzchnia jezdni, a ten pobliski chodnik jest w takim samym lub gorszym stanie i on według Państwa nie nadaje się do doraźnego remontu. Czy tu jest jakaś konsekwencja? Wspomniana ulica Maratońska ma w pobliżu asfaltowy chodnik i czy ten asfalt zostanie wymieniony na nowy, czy też nie, a muldy są tam ogromne? Nawet w pewnym miejscu wpuszczono na ten chodnik rowerzystów, którzy muszą jeździć po tej jezdni jak po motokrosie. Wspomniana ulica Aleksandrowska to nie ulica tylko jezdni. Tam nie ma chodników, nie ma drogi dla rowerów i ciągu pieszo-rowerowego, będzie wyremontowana jezdni. Podwyższy się dzięki temu prędkość przejazdowa dla samochodów, ale jednocześnie obniży się bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu. Czy jest jakieś kompleksowe myślenie o tym, że ulica nie składa się tylko z jezdni?”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Oczywiście, że jest takie kompleksowe myślenie, bo jak ktoś zajmuje się ulicami to musi mieć wiedzę na temat tego, z czego składa się droga. Droga składa się z jezdni, z chodników i innych urządzeń, które służą tej drodze. Tam, gdzie te chodniki są w bardzo złym stanie będziemy w ramach tych zadań próbowali naprawiać. Na ulicy Popiełuszki będzie remontowana ścieżka rowerowa w ramach zadań z budżetu obywatelskiego. To oznacza, że nie tylko będziemy prowadzić roboty na jezdni, ale jeśli porównamy stan chodników przy ulicy Maratońskiej ze stanem jezdni na ulicy Maratońskiej to gorszy jest stan jezdni niż chodników. Myślę, że w przypadku tej ulicy można oddzielnie robić ulicę Maratońską w zakresie chodników i jezdni. Robimy to, co w naszej ocenie jest najważniejsze dla mieszkańców Miasta, a te kilka tysięcy szkód motoryzacyjnych polegających na uszkodzeniu aut to robi wrażenie.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Jako radny głosując za tymi środkami wysłuchałem wtedy opinii urzędników, którzy dosyć jasno formułowali, że przede wszystkim są to środki na ratowanie jezdni w strasznym stanie. Jeśli udaje się coś więcej zrobić z tych pieniędzy to powinniśmy się tylko cieszyć. Nie powinno nas chyba dziwić, że Miasto ma oddzielne środki na remonty chodników, kiedy jest taka potrzeba, na remonty jezdni, czy na budowę dróg rowerowych. Możemy ewentualnie dyskutować, czy proporcje nie są w którąś stronę zaburzone. Niemniej jednak nikt biorący tutaj udział w dyskusji nie zaprzeczy temu, że łódzkie jezdnie są w złym stanie. Poruszają się po nich nie tylko kierowcy, ale również rowerzyści i komunikacja publiczna, która była potraktowana jako priorytet przy wyborze

części z tych inwestycji. To nie jest tak i nie można tak powiedzieć, że nagle Miasto wydaje pieniądze tylko na jedną grupę, jest to trochę bardziej złożone. Nikomu nie będę bronił tego odbierać przez pryzmat swoich odczuć. Poproszę o przygotowanie krótkiego zestawienia dotyczącego omawianych inwestycji. Następnie udostępnię to członkom Komisji oraz innym zainteresowanym. ”

#### **Ad. pkt. 6. Przyjęcie protokołu z dnia 9 czerwca 2022 r.**

W związku z brakiem kworum protokół nie został przyjęty.

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz** poinformował, że protokół zostanie przyjęty na kolejnym posiedzeniu Komisji.

#### **Ad. pkt. 7. Sprawy wniesione i wolne wnioski.**

**Radny p. Kamil Jeziorski:** „Chciałem zapytać, kiedy możemy się spodziewać osób z Biura Inżyniera Miasta, bo mam kilka pytań.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Byli na posiedzeniu, ale niestety musieli wyjść na spotkanie z Wiceprezydentem.”

**Radny p. Kamil Jeziorski:** „Czy Pan przewodniczący planuje posiedzenie w drugiej połowie sierpnia?”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Tak zakładałem, chyba żeby działa się coś pilnego. Jeśli ma Pan jakieś gorące pytania, to chyba najlepiej byłoby, żeby skontaktować się indywidualnie z BIM.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Robert Pawlak:** „Dostałem zgłoszenie od mieszkańców ulicy Zagrodowej. Tam jest jakiś problem z drogą. Jedni mieszkańcy roszczą sobie prawa, że ta droga znajduje się na ich prywatnym terenie i co jakiś czas blokują tę drogę. Inni mieszkańcy nie mogą swobodnie poruszać się tą drogą. Czy ta sprawa jest znana w ZDiT, czy należy ją zgłosić do Straży Miejskiej? Nie wiem jak pomóc pozostałym mieszkańcom? ”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Ta sprawa jest nam znana. Istnieje rozbieżność pomiędzy geodezyjnym ulokowaniem tej drogi a jej śladem w terenie. Trzeba dokonać wycinki zadrzewienia, zakrzaczenia, żeby tę drogę przesunąć na ten ślad, który jest na mapie. Sprawa jest dość skomplikowana.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Robert Pawlak:** „Trudno mi wyobrazić sobie wycinkę, chyba że w kierunku zabudowań tych pań, które tworzą blokady na tej drodze. Po drugiej stronie bezpośrednio przy drodze jest ogrodzenie kolejnej posesji. Osobówką tam można przejechać, ale już straż pożarna czy śmieciarka nie ma najmniejszych szans, żeby się zmieścić.

Stąd ci wszyscy mieszkańcy zwracają się do mnie z prośbą o pomoc, żeby ten wał usunąć, żeby mogli swobodnie dojechać do domu. Chciałbym to dokładnie wyjaśnić.”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Wstępnie ta sprawa jest nam znana, ale postaram się trochę bardziej zagłębić w ten problem.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Robert Pawlak:** „Byłem tam na miejscu i nie wygląda to dobrze. Dobrze byłoby, żeby w jakiś sposób wymusić na tych mieszkańcach, żeby do czasu uregulowania sprawy zaniechać robienia tych blokad.”

**Z-ca dyrektora ZDiT p. Sławomir Niżnikowski:** „Wyjaśnimy tę sprawę.”

**Prezes Fundacji Nowe Miasto Fenomen:** „Też chciałbym pomóc mieszkańcom, którzy zgłosili się do naszej Fundacji. Chodzi o okolicę SP 175 na Radogoszczu Zachodzie. Tam sytuacja jest taka, że Pani dyrektor szkoły wynajęła część budynków na prywatną działalność nie zapewniając w żaden sposób dojazdu do tego miejsca samochodom. W związku z tym samochody jeżdżą po chodniku, czasami po chodniku szerokości 2 metrów. Dochodziło w tym miejscu do potrąceń, interweniowała policja, mieszkańcy blokowali przejazdy samochodom. Mam pytanie, co mam doradzić mieszkańcom, którzy w geście rozpaczy kontaktują się z organizacją pozarządową nie mogąc doczekać się żadnej interwencji ze strony Miasta. Do kogo skierować tę sprawę? Jak dowiedziałem się, to kolejna Komisja odbędzie się dopiero w sierpniu, a fajnie byłoby rozwiązać tę sprawę przed końcem wakacji i rozpoczęciem nowego roku szkolnego.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Zgadzam się z tym wnioskiem, tylko mój przedmówca używa terminu, który być może tradycyjnie jest używany na Radogoszczu. Szkoły Podstawowej nr 175 nie ma już od bardzo wielu lat, chodzi o LO XLII. Nie zmienia to jednak faktu, że nie należy się tą sprawą zainteresować. Chodzi o Stawową 28.”

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Chciałbym zaproponować wspólne nieoficjalne spotkanie osób zainteresowanych sprawą z BIM, na które mogliby przyjść mieszkańcy, radni, przedstawiciele Fundacji, żeby rozwiązać ten problem. Postaram się ustalić termin takiego spotkania.”

Więcej spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

**Przewodniczący Komisji p. Marcin Hencz** podziękował za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

**Protokół sporządziła**

**Aneta Michalak**

**Przewodniczący Komisji**

**Marcin Hencz**